

Nowy prezes sprytnych wałkoni

26.11.2015.

Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â Â

Â Niepokoję przed ponownym otwarciem *Nowy prezes sprytnych wałkoni * â Jedzie, jedzie na Witosieââ *PO â smutny wałach *Czy Trybunał Konstytucyjny już wie?... *Jak się otwierać na wspólnotę rozbójniczą? Â Â Młody Kosiniak-Kamysz, ludowiec demokratyczny, syn starego Kosiniaka-Kamysza, ludowca jeszcze PRL-owskiego, zastąpił ludowca Piechocińskiego â cokolwiek kabotyńskiego â na funkcji prezesa PSL. PSL, jak wiadomo, to partia, która ma ponad 100 âprocentową zdolność koalicyjną i o której obiegowa opinia głosi, że â PSL może z każdymâ -Â całkiem tak, jak w fryzjer damski z przedwojennego ogłoszenia: â Fryzjer damski â czesze wszędzieâ. Już w nowym Sejmie młody Kosiniak-Kamysz podjął rozpaczliwą próbę wywalczenia wicemarszałka Sejmu dla PSL, na szczęście PiS nie wpadł w sidła własnej retoryki o â otwarciu na każdegoâ i synekurka przeszła ludowcom koło nosa. Żeby zakończyć Â wątek PSL-owski w naszym felietonie (zanim sam się zakończy w â realuâ politycznym, co już chyba niebawemâ)- przypomnijmy jeszcze, jak Konstancy Ildelfons Gałczyński definiował ruch ludowy w wierszu â Rodzinkaâ: Strycio- ludowiec. Sprytny wałkoââ Co do mnie â sędzę, że najlepszym rozwiązaniem dla PSLÂ byłoby samorozwiązanie się tej partii :â Sztandar PSL wyprowadzić!â. Ale młody Kosiniak-Kamysz ani myśli: odwołuje się do Witosy najwyraźniej sądząc, że na Witosie jeszcze się trochę â patataj!patataj! âujedzie na ludowo. Wio, koniku! Hetta, wista, wio! Tymczasem â Thatcher z Radymnaâ, czyli Ewa Kopacz â pokpiwszy Â sprawę â nadziei uchoďcââ â usiłowała wymigać się od odpowiedzialności i posłać na maltański szczyt prezydenta Andrzeja Dudę, podrzucając mu tego gorącego kartofla. Nie brak i w PO sprytnych wałkoni, zwłaszcza w spódnicachâ Dobrze natomiast wrażenie robią pki co panie powołane do nowego rządu, w przeciwieństwie do kobiet zasiadających w rządzie Kopacz, które od początku robiły złe wrażenie. Czy tylko złe wrażenie? Ta paniusia Piotrowska jako minister spraw wewnętrznychâ Ta Kidawa-Błońska jako rzecznik rząduâ Mimo â krzyku rozpaczyciâ, jakim było ostatnie wystąpienie Kopacz w Sejmie â bezcelne i kłamliwe, całkiem w stylu PO â totumfacka Tuska została wkrótce całkowicie zmarginalizowana w swej partii: aniÂ szef poselskiego klubu, ani nawet Â kandydat do walki o przywództwo w POâ Â Cały sukces jej premiershipu â to chyba podwyższenie sobie podstawy wymiaru emerytury â podobnie jakÂ brukselski â sukces Tuskaâ, którego synekura uczyni go milionerem po powrocie do krajuâ Czy nie dlatego uciekł do Brukseli, rezygnującÂ wcześniej z ewentualnej prezydentury, pozostawiając kraj z niewyjaśnioną aferąÂ taśmową i niewydarzoną Kopacz jako premierem?... PO natomiast stanęła w rozkroku.Â Albo iść w lewo, w demagogię, próbującÂ zgarnąć nieco elektoratu lewicy i przebudzićÂ demagogią roszczeniową uśpiony elektorat (prawie 49 procent!)- przez co obsunęłaby się bez reszty Â na pozycje socjaldemokratyczno-socjalistyczne â albo uciekaćÂ na prawo w gospodarczą retorykęÂ liberalną. Tu jednak od dawna siedząÂ wiarygodni â Korwinowcyâ, tu także próbuje umościć się p.Petru ze swą â Nowoczesnąâ lecz prześmiewczą platformerskim łże- liberalizmem. Co tu dużo mówić: Platforma Obywatelska w roli gospodarczych liberałów jest tak samo wiarygodna, jak np.ci szefowie tajnych służb, co to podali się do dymisji w proteście przeciw powołaniu do rządu Mariusza Kamińskiego w roli â żołnierzy wyklętychââ Â Wiele zatem wskazuje, że Platforma Obywatelska Â zachowa swój status bezideowej â partii władzyâ; ale â partia władzyâ bez władzy podatna jest na wewnętrzne dintojry, pods..wanie się i flirty z rządzącymi, co może upodobnić PO do opozycji, którą wspomniany na wstępie Konstancy Ildelfons Gałczyński nazywał Â smutnym wałachemâ. Ciekawe, czy w nowym Sejmie sprytny wałkonie z PSL, obok Witosy, dosiędąÂ także platformerskiegoÂ smutnego wałacha â czy, mimo ambicji młodego ludowca, syna starego ludowca, wylądują Â na koniec w objęciach PiS? Â Tymczasem zaprzysiężenie nowych posłów i senatorów dało wiele uciechy, gdy na przykład Śledzińska-Katarasińska czy Klich wspomogli swe ślubowanie formułą â Tak mi dopomóż Bógâ. Przy okazji: jeśli islamizacja Europy posunie się tak daleko, że w polskim Sejmie znajdą się muzułmanie â co to będzie, jeśli ktoś z posłów wesprze swe ślubowanie formułą â Tak mi dopomóż Allahâ? Czy będzie to ważne ślubowanie â czy nieważne? Niby powinno być ważne â do decyduje słowo â Ślubujęâ, ale czy na pewno? A gdyby ktoś ślubował wspierając się formułąÂ â Tak mi dopomóż Jahweâ?... Ba! A gdyby (co tu zresztą wiele gdybaćâ) posłem zostałÂ jakiś satanista, alboÂ wyznawca Swarozycy?... Trybunał Konstytucyjny już dzisiaj powinien zapobiegliwie zająć się tą kwestią, bo w rozwiniętej do granic totalnych demokracji może ona objawić się szybciej, niż się nam wydajeâ Â NajważniejsząÂ kwestią politycznej walki w najbliższych latach będzie, jak sędzę, konfrontowanie się PiS-owskiej retoryki â otwarcia się na różne środowiskaâ z potrzebą twardej â walki o wszystkoâ â który to zamiar zdradziła rozgoryczona paniusia Kopacz w swym pożegnalnym występie. Bo to można otwierać się w wszystko i na wszystkich â za wyjątkiem otwierania się na tych, co zmiernali do â dorznięcia watahyâ. Otwierać się na rzeźników?... Podczas minionych 26 lat formacje spodstolne wykazałyÂ dobitnie i bez cienia wątpliwości,

